N 85

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 18 Lipca v. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 9 lipca.

Podług *Ruskiego Inwalida*, rozkaz dzienny d. 24 wydany jest we wsi *Gruzinie*, d. 25 w obwodzie woyskowey osady półku grenadyerów Hrabi *Arakczejewa*, dnia 26 w kwaterze korpusowey osady woyskowey 1szey dywizyi grenadyerów. Tegoż dnia w okręgu osady półku grenadyerów Cesarza austryackiego, wydany jest rozkaz następujący:

Cesarz Jmość, oddając zupełną sprawiedliwość niespracowanym trudom i staraniom głównego nad osadami woyskowemi naczelnika, jenerała artyllery Hrabiego *Arakczejewa*, w uporządkowaniu osad woyskowych, oświadcza mu nayszczersze uznanie odznaczającego się porządku i wzorowey karności, nanowo w roku tym okazanych, równie w gospodarskim jak i frontowym względzie, których Cesarz Jegomość szczególniey dostrzedz raczył, w czasie zwiedzenia, w dniach 24, 25 i 26 czerwca, okręgów osad woyskowych, półków grenadyerskich 1szey dywizyi grenadyerów i drugich batalionów, 2giey i 3ciey grenadyerskich, 1szey, 3ciey, 5tey i 6tey dywizyy pieszych, tam znaydujących się na robocie, którą wykonywając nabyli oni razem naylepszey znajomości służbie frontowey.

Przez rozkaz dzienny wydany w Carskiém Siele d. 27 czerwca, dyrektor tulskiey fabryki broni, wydziału gospodarskiego, jenerał major artylleryi, *Zasiadko* 1, naznaczony zarządzającym depo artylleryi, w *Moskwie*. D. 28 czerwca, znaydujący się przy naczelniku 10tey dywizyi pieszey, jenerał major, *Macniew*, mianowany dowódcą 1szey brygady 9tey dywizyi pieszey, na mieyscu jenerała majora *Tichanowskiego* 1go, który ma zostawać przy naczelniku teyże 9tey dywizyi.

Podług teyże gazety *Ruskiego Inwalida*: Sprawujący ministeryum spraw wewnętrznych podał Cesarzowi Jmci wiadomość o pieniądzach, ofiarowanych na rzecz zniszczonych przez nieprzyjaciela i wysypanych ze znaydujących się po cerkwiach karbon, a dotąd po większey części chowanych w Izbach skarbowych lub kaznaczeystwach powiatowych. Cesarz Jmć, przeyrzawszy tę wiadomość, Naywyżey rozkazać raczył. 1) Ministeryum spraw wewnętrznych, po zniesieniu się z ministrem skarbu, zająć się przeniesieniem summ tych przez kaznaczeystwa do St. Petersburga, i po przemianie srebra i monet zagranicznych na assygnaty, całą summę ulokować na lombardzie, pod imieniem: *summa na wspomożenie zniszczonych mieszkańców przez różne zdarzenia*. 2) Kommissye ustanowione po guberniach dla pomocy zniszczonych przez nieprzyjaciela, zamknąć; karbony zaś wszędzie, gdzie były ustanowione, zatrzymać, kładąc na nich napis, stosowny do nazwania, jakie w poprzedzającym artykule, lokującym się na lombardzie summom jest dane; i o tey summie co tercyał, przez komitet Ministrów Cesarzowi Jegomości donosić.

Podług gazety senackiey, przez Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu wydany:

Dnia 1 lipca. Radcy kollegialni: dworu J. C. M. chirurg Bohdan *Herteler*, doktor główny Józef *Reineri*, leib medyk Józef *Réman* i doktor Ludwik *Sztegeman*, mianowani radcami stanu; radcy dworu: radca rządu gubernijalnego półtawskiego *Piotr Micikow*; obwodu białostockiego strapczy, *Michał Kudriawcow*: profesor uniwersytetu dorpackiego, liczący się podług ustaw w 7mey klassie Alexander *Wojeykow*; radcami kollegialnymi, ze starszeństwem od dnia wysłużenia lat ustanowionych w randze poprzedzającey.

Teyże daty. Mianowani prezydentami, z kandydatów przez wybór szlachty od Rządzącego Senatu podanych: sądu jeneralnego czernichowskiego 1go departamentu, teraźnieyszy sędzia kapitan floty 1szey rangi *Zabiełło*, a 2go departamentu radca kollegialny *Selecki*; pułtawskiego sądu jeneralnego 1go departamentu radca stanu *Tarnowski*, 2go departamentu, radca kollegialny *Prigara*.

Dnia 11 czerwca. Na podanie ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia, o czynionych niejednokrotnie ofiarach przez kupca petersburskiego *Sergiusza Zimniakowa* na rzecz edukacyi, Cesarz Jmć raczył mianować radcą tytularnym, nie wyymując go ze stanu kupieckiego.

Dnia 17 czerwca. Permskim wice-gubernatorem nayłaskawiey mianowany, radca oddziału trunkowego smoleńskiey izby skarbowey, radca kollegialny *Somow*.

W *Ruskim Inwalidzie* z dnia 6 lipca czytamy: „Na rozkaz Naywyższy Jego Cesarskiey Mości, *Gazeta Woyskowa* (to jest Ruski Inwalid), otrzymując odtąd nową postać, naprzyszłość zawierać będzie: Naywyższe rozkazy dzienne, uwiadomienia o podniesieniu do rang i nagrodach cywilnych, oraz inne wiadomości wewnętrzne; różne także wiadomości naukowe, jako to: o nowych wynalazkach i odkryciach w Rossyi i innych krajach, o podróżach i t. p. Polityczne zaś wiadomości, jakiebygokolwiek były rodzaju, zupełnie z tey gazety są wyłączone. Redakcya uprasza uczonych, artystów i podróżujących, o udzielanie jéy swoich postrzeżeń i uzbieranych wiadomości, które zawsze z wdzięcznością umieszczać będzie w swey gazecie, którey układ teraz jest wiadomy.

W Petersburgu wyszło w języku rossyyskim, tłumaczenie pisma P. *Lelewa*, znajomego w literaturze polskiey i za granicą, z obszernych wiadomości w historyi dziejów ludzkich: *Wiadomość o naydawnieyszych dziejopisach polskich: a szczególniey o Kadłubku, przeciwko Szlecerowi.*

Przybył do Petersburga Hrabia *Sobolewski*, minister sekretarz stanu Królestwa Polskiego.

Główno zarządzający wydziałem pocztowym ogłosił w gazecie sankt petersburskiey, iż z przyczyny zamieszek w krajach Porty-Ottomańskiey, bieg poczty przez *Bukarest* został strzymany, ale korrespondencya między Konstantynopolem i Rossyą odprawia się przez Odessę.

Liczba okrętów w Rydze dnia 12 lipca: przybyłych 466, wyszłych 382.

Kurs petersburski d. 5 lipca: dukat holl. nowy 12, r. stary 11 r. 80 kop., — Zmiana złota 2 r. 83 k. Zmiana srebra 2 r. 80 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow: 6⅝ assygn. - - po 102 } procentow.
5⅝ brzęczącą monetą — 77 }

KRÓLESTWO POLSKIE.

Ostatnia data gazet warszawskich jest dnia 23 lipca.

JO. Xiążę Adam *Czartoryski*, senator wojewoda, z małżonką swoją, po dwuletniey w obcych krajach podróży, przybył do Warszawy.

Kommissya spraw wewnętrznych i policyi, przez ogłoszenie z dnia 20 lipca, uwiadomiła, iż Panu Alexemu *Auzilly*, wydała patent pięcioletniey swobody, na założenie fabryki wszelkich gatunków papieru ze słomy.

Za staraniem xiędza *Kamińskiego*, prowincyała zgromadzenia XX. Pijarów, na Żoliborzu założone zostało o obserwatoryum astronomiczne.

ANGLIA.

(*z Gaz. i Korr. warsz.*) O zgonie *Napoleona Bonapartego* umieściły jeszcze tuteysze gazety następujące szczegóły: Chorobę jego poczytano dopiero w ostatnich dniach życia za niebezpieczną. W przeciągu pierwszych 4 tygodni nie pokazywały się jeszcze niebezpieczne oznaki, lubo sam zdawał się już przewidywać złe skutki. Na 5 lub 6 godzin przed śmiercią stracił przytomność umysłu, wprzód jednak rozrządził swemi interessami i papierami. Lubo łatwo domyślać się można, iż wielkie boleści cierpiał, umarł jednak z rzadką spokoynością i wesołością. Piersi jego śmiertelnemi bolami przyciśnione, nie wydały ciężkich westchnień, i nie dał żadnego znaku, któryby prędki zgon zapowiadał. Gdy okręt *Heron* wypływał z wyspy ś. *Heleny*, dzień jego pogrzebu nie był jeszcze oznaczony. Zwłoki atoli miały bydź pochowane z przyzwoitemi dostoyności jego honorami woyskowemi.

Wieczorna gazeta tuteysza pisze: „Własnie teraz dowiaduiemy się, iż rząd nasz wydał rozkaz Panu *Hudson Lowe*, aby ciało *Napoleona Bonapartego* na naywiększym okręcie wojennym, jaki się w bliskości wyspy ś. *Heleny* znaydować może, przywiozł do Anglii.”

Kapitan *Crokot*, przybywszy do *Londynu*, udał się natychmiast do admiralicyi. Pierwsi jey urzędnicy pojechali zaraz do Króla, i oddali mu odebraną wiadomość o śmierci *Bonapartego*, która wkrótce potem rozeszła się po całém mieście. Wypadek ten (pisze jedna z tuteyszych gazet), ktoryby przed kilką laty wprawił był wszystkich żyjących w zadziwienie, przyjęty został z cichą obojętnością i mało kogo obszedł. Jakiekolwiek było życzenie *Bonapartego* względem pochowania go, nie wątpimy bynaymniey o ścisłém wykonaniu ostatniey jego woli. Powołaniem było Anglii mieć na niego pilną i ścisłą baczność; musiała więc bydź niewzruszoną w zasadach swoich. Wszakże teraz, gdy ten człowiek już nie żyje i Anglia postąpi z właściwą sobie wspaniałością i odda zmarłemu wszystkie honory, jakich żyjącemu przyznać nie mogła. Bodayby tylko wady jego charakteru poszły w wspaniałe zapomnienie, i bodayby wielki jeniusz tego nadzwyczaynego męża, uwieńczony był hołdem, który się pamiątce jego wypłaci.”

Dnia jeszcze 4 b. m. odebrano na zgromadzeniu kompanii wschodnio-indyyskiey wiadomość o śmierci *Napoleona*. P. *Lowndes* winszował tego wypadku; za co odebrał naganę: okazał bowiem nieprzyzwoitość i brak wspaniałości.

Utrzymywanie *Bonapartego* na wyspie ś. *Heleny* kosztowało Anglii blizko 400,000 funtow szterl. (16 milionów zł. polskich.)

Cena papierów skarbowych nie doznała znaczney odmiany, po pierwszem doniesieniu o śmierci byłego Cesarza; wczoray dopiero podniosła się o pół procentu.

Wypis z listu pewnego oficera angielskiego, pisanego z wyspy ś. *Heleny* pod d. 7 maja: „Wczoray (d. 6 maja) o godzinie 2ey po południu otworzono ciało zmarłego *Napoleona Bonapartego*, w obecności własnego jego chirurga, który się tém zatrudnił, i pięciu chirurgów z okrętu admiralskiego, tudzież PP. *Bertrand* i *Montholon*. Znaleziono wątrobę zupełnie zdrową. Chirurg francuzki przerznął ją nawet, a wszyscy obecni chirurgowie zgodzili się na to, iż nigdy nie mógł chorować na wątrobę. Gdy zaś przystąpiono do rozpoznania żołądka, oświadczyli jednomyślnie chirurgowie, iż na raka w nim umarł. W jedném mieyscu była dziura, taka, iż palec przeszedł. Uwiadomiona o tém Pani *Bertrand*, odezwała się: *Czemuż się to niestało w śród sławy jego pod Austerlitz!* Gubernator *Hudson Lowe* oddał zupełnie do woli Panów *Bertrand* i *Montholon*, aby ciało jego wystawiono z paradą na katafalku, i aby je mieszkańcy wszyscy odwiedzali, na co oba nie tylko zezwolili, lecz nawet tego chcieli. Wczoray więc zaraz po exenterowaniu, ubrano nieboszczyka w zielony mundur z ponsowemi wyłogami, przystrojono go we wszystkie ordery i gwiazdy, a lud odwiedzał go tłumem wczoray i dzisiay. Był to rzadki bardzo widok. Nie mogłem na chwilę odwrócić oczu od twarzy jego; ani pod bna mi opisać doznanego uczucia, którego wrażenia nigdy nie zapomnę. Ręce jego były tak miękkie jak wosk. Twarz okazywała spokoyność. Zdawało się, jak gdyby spał. Gorącość klimatu nie pozwalała, aby go długo po śmierci oglądano. Włożono go w trumnę ołowianą, którą zalutowano, gdyż fetor dawał się czuć. Będzie d. 10 lub 11 b. m. pochowany z naywiększemi honorami woyskowemi. Przed niejakim czasem obrał sobie mieysce na grób, i wskazał je w testamencie, to jest, niedaleko *Longwood* pod dwoma wierzbami przy zdroju, z którego zwykł był pić wodę podczas śniadania. Niewiadomo jeszcze, czyli rząd angielski uczyni zadosyć woli w testamencie objętey, i zostawi zwłoki jego na wyspie, lub też każe je sprowadzić do Anglii. Gubernator nawet płakał nad ciałem jego. *Napoleon* znał dobrze chorobę swoję; opowiadał ją często otaczającym go osobom; nie mógł atoli przekonać o tém chirurgów swoich. Czując ją w sobie oddawna, trudnił się opisaniem jey symptomatów, i przestał dopiero na kilka dni przed śmiercią. Opis ten przeznaczył dla syna swego. Osobliwszym jest wypadkiem, iż okręt wschodnio-indyyski *Waterloo*, na dwa dni przed zgonem jego, zawinął z różnemi dla niego potrzebami. Okręty wojenne *Ma.*

rengo, *Jena* i *Austerlitz* stoją razem w tuteyszym porcie."

Wiadomo, iż *Napoleon* po bitwie pod *Waterloo*, zrzekłszy się tronu na rzecz syna swego pojechał do *Rochefort*, zkąd chciał płynąć do Ameryki. Że zaś doznał przeszkody od okrętów angielskich, poddał się więc kapitanowi angielskiemu *Maitland*, i d. 15 lipca 1815 udał się na okręcie *Bellerophon* do brzegów angielskich, zkąd kontr-admirał *Cockburn* zawiozł go do wyspy ś. *Heleny*. Wyspę tę, która z dotychczasową liczną osadą, ma blizko 6000 ludności, odkryli portugalczykowie dnia 22 maja, w dzień ś. *Heleny*, i tak ją nazwali, posiadali potém hollendrzy, a nareszcie anglicy. Bytność *Bonapartego* na niey, nie była dogodną dla mieszkańców: przerwała bowiem zupełnie związki z okrętami wschodnio-indyyskiemi, które tam brały świeżą wodę i żywność.

Gazety angielskie i wszystkie prawie zagraniczne, zajęte są teraz uwagami nad życiem tego nadzwyczaynego człowieka. „Osądzą go dzieje (*pisze jedna z nich, gazeta berl.*), i zazdrość nawet przyznać będzie musiała, że posiadał wielkie i szczególne talenta. Nikt może ze śmiertelnych nie miał tyle, ile on sposobności stania się dobroczyńcą rodzaju ludzkiego, a zyskania dla siebie prawdziwey i nieśmiertelney sławy. Jakkolwiek były wielkie cierpienia i klęski, jakich cały niemal rodzay ludzki doznał, przecież pomyślność i szczęśliwość, jakich spodziewać się należało, są bez wątpienia nierównie większe."

Zaledwie doszła wiadomość o zgonie Napoleona, juźci porywczy redaktorowie niektórych gazet, ośmielają się przybierać na siebie charakter sędziów, i lekkomyślnie oceniają człowieka, co wielkością swego jenijuszu i mocą duszy, tak ważny miał wpływ na wiek, w którym żył. Wzniósłszy się Napoleon z pospolitego człowieka na naywyższą godność; uratowawszy blizki zatonienia okręt, który przy schyłku rewolucyi Francya wystawiała; stawszy się wybawicielem Francyi, wzniósł ją do naywyższego stopnia potęgi; podniosł tamże upadającą religią; ożywił obumarły przemysł; utworzył nowe prawodawstwo; i na gruzach wszelkiego rodzaju nadużyć, wzniósł budowę świetności i potęgi Francyi. Lecz dalecy jesteśmy od mniemania, jakoby *Napoleon* wolnym był od ważnych błędów. Wyliczeniem dobra, którego był sprawcą, chcieliśmy pokazać, iż człowiek taki, chociby też obok tego naywiększe złe popełnił, godzien, by wprzód dokładnie rozpoznano jego czyny, a nie ośmielano się porywczo sąd o nim wydawać. Tak jest, wstrzymaymy się na chwilę z sądzeniem, i raczey śledźmy kroki życia jego. Udaymy się z nim od spiekłych Egiptu brzegów, do mieysc śniegiem okrytych; uważaymy go na niebotycznych ś. Bernarda i innych górach, wśród zburzoney Hiszpanii; patrzmy na niego, jakim był jenerałem, konsulem, cesarzem, a wtedy dopiero niech będzie o nim wydany wyrok, i to nie przez nas, przywiązaniem lub nienawiścią miotanych, ale przez sędziego, wolnego od wszelkich namiętności, to jest, potomność. O jakże byliby prawdziwie pożałowania godni ludzie, których czyny do historyi należą, gdyby sąd o nich miał zależeć od zdania dorywczo w ulotnych pismach umieszczonego! (*z Korr. warsz.*)

W pozostałych po Napoleonie papierach jest list do syna jego, w którym mu sprawiedliwą przekłada obawę, żeby odziedziczona po oycu choroba i do niego się nie rozciągnęła. Opisał Napoleon wszystkie symptomata, z których o tey chorobie powziął wiadomość. Zaleca mu w końcu, ażeby za okazaniem się którego kolwiek z powyższych symptomatów, przedsięwziął zaraz od tego niebezpieczeństwa ratować swe życie.

Dnia 5 lipca zebrała się tayna rada dla wysłuchania prośby, zaniesioney do Króla w imieniu Królowey przez Pana Brougham względem koronowania jey wraz z Królem. Było na sessyi 49 radców taynych, i wielu parlamentowych członków, jako widzów. Prośba Królowey tak brzmi:

„Królowa JMć przekłada, iż lubo w skutku odezwy z dnia 9go czerwca koronacya królewska oznaczona jest na d. 19 lipca, żadne jednak przygotowania do koronacyi Królowey nie są poczynione, ani wydane w tey mierze rozkazy, jak przy podobnych okolicznościach dziać się zwykło. Królowa przeto prosi, ażeby Jego Królewska Mość wydał odezwę, w którey by dnia 19tego lipca wyznaczył także uroczystość jey koronacyi, jako małżonki królewskiey, oraz wezwał wszystkich, których prawo lub zwyczay chce mieć obecnymi, żeby w dniu pomienionym stawili się w stosownych do tey wielkiey uroczystości ubiorach, i w sposobie odpowiadającym ich urzędom. Prosi przytém Królowa o wyznaczenie kommissyi, któraby prośby i żądania w tey mierze przyymowała, i była zarazem ich sędzią. Królowa nie przestanie nigdy prosić Boga o zdrowie J. K. Mości."

Po przeczytaniu tey prośby zabrał głos Pan Brougham i pod względem uroczystości koronacyi dawnych monarchów, przebiegał dzieje angielskie od 9go wieku aż do Jerzego III. Opierając się potém na przywiedzionych dowodach i zasadach w xiedze *Liber regalis*, dowodził prawa Królowey do uczestnictwa koronacyi Króla. Lord Harrowby kazał przynieść tę xięgę. Pan Brougham mówił jeszcze do godziny drugiey po południu, a dokończył mowy nazajutrz w południe. Już jest godzina 6 wieczorna, a jeszcze nie ma rozstrzygnienia w tey mierze.

Jedna z gazet ministeryalnych angielskich twierdzi po kupiecku, iż jeśliby greków w *Stambule* zupełnie wytępiono, w tym razie handel, który teraz cały prawie mają w swym ręku, przeydzie do kupców angielskich.

TURCYA.

(*z Gaz. warsz.*) *Od granic tureckich dnia 20 czerwca.* Żydzi w *Stambule* wskazują turkom kryjówki greków, którzy nie mogli wsieść na okręty, a schronili się przed zemstą muzułmanów. Trojako na tem zyskują: raz, iż za wyśledzenie każdego ukrytego greka dostają znaczną nagrodę z majątku jego; powtóre, iż będąc dłużnikami greków, pozbywają się tym sposobem wierzycieli swoich; potrzecie, iż wspólnie prześladując chrześcijan jednają sobie względy u turków, z czego po przywróconey spokoyności korzystać potrafią. Spodziewają się także prowadzić większy handel, skoro grecy zostaną wytępieni.

Po przegraney bitwie morskiey w okolicach *Tenédos* i *Mitilene*, zkąd z 8 okrętów, 4 tylko i to bardzo uszkodzone powróciły, wzmogła się zawziętość turków, i doszła do naywyższego stopnia. Duszenie, ścinanie i wieszanie, zabierało wiele czasu barbarzyńcom; wsadzają teraz poymanych greków związanych i obnażonych na małe statki, posyłają na morze, i topią. Niedawno znowu uduszono dwóch biskupów greckich i 4

xięży, a 150 panien nayznacnieyszego rodu, między którémi były Xiężniczki *Morusi* i *Mavroien*, sprzedano po talarze tureckim na publicznym rynku. Któż zdoła opisać okropności, popełniane w mieszkaniach greckich względem matek, córek i młodych synów. Cóż dopiéro będzie po skończonym beyramie, kiedy większych jescze bezprawiów spodziewać się należy?

Grecy w *Stambule* doznają srogości losu. Turcy zadali już śmierć znakomitszym ich xiężom, i prawie wszystkim, którzy majątkiem i talentami celowali. Jeśli tak dłużey potrwa, ziści się oświadczone od wieków życzenie mahometanów, względem zupełnego wytępienia greków. Mieszkańcy wysp Archipelagu postanowili udać się z żonami i dziećmi do Ameryki, jeśliby nie dopięli zamierzonego celu powstania swego.

Patras (*w Morei*), *d.* 30 *kwietnia*. Zawziętość turków obróciła w perzynę bogate miasto tuteysze. Z 1,400 domów pozostało tylko kilka mizernych chat i domy konsulów. Konsul francuzki ocalił życie gościóletniey matce byłego majora w woysku pewnego Mocarstwa, nazwiskiem *Sawa*. Chciano jey uciąć głowę. Grecy, którzy uciekli z miasta, dają po 100 piastrów hiszpańskich kapitanom okrętów, za wzięcie jedney osoby. Zabijanie, palenie i rabowanie trwało cały miesiąc; teraz gdy już nie ma co wziąć, panuje niejaka spokoyność.

(*z Gaz. ryz. Zuch.*) Podług gazety *Constitutionel*, miał Dywan odmówić dania kategoryczney odpowiedzi na notę posła rossyyskiego, a ten miał opuścić *Konstantynopol*.

(*z Gaz. Zusch.*) *Lipsk*, *dnia* 5 *lipca*. Przez listy z *Brod* pod 24 czerwca, dowiadujemy się, że *Ypsilanti* pobił Turków pod *Ibrailowem*, przyczém 8000 ludzi, częścią zabitych a częścią w niewolą zabranych zostało. Między jeńcami znayduje się i jeden Basza. We właściwey Grecyi, szczęśliwszy jescze postęp czyni sprawa Greków. Turcy zaymują małą tylko liczbę warownych mieysc, które się wkrótce poddadź muszą: przecięto im bowiem wszelkie dostarczenie tak w ludziach jako i żywności.

WYSPY JOŃSKIE.

Korfu dnia 8 *czerwca*. Rząd tuteyszy ogłosił, iż eskadra angielska na Archipelagu, zasłaniać tylko będzie własność i banderę angielską, a zachowa nayścisleyszą neutralność. Podług wiadomości odebranych z *Janiny*, *Ali* Basza żyje jescze i ciągle z turkami woyuje. Dnia 1. b. m. odniósł znowu niejakie korzyści. Daje dzielny odpór Turkom, którzy od sierpnia roku 1820 nadaremnie psują proch strzelając do zamków jego. Podług ich trybu oblegania tego Baszy, oblężenie to trwałoby tak długo, jak niegdyś *Troi*, gdyby im pozwolił prowadzić je spokoynie. Kapitan Basza turecki, tyle znający się na sztuce żeglarskiey, ile admirałowie za czasów *Agamemnona*, nie wie gdzie się obrócić i co robić. Niewolnicy jego okrętowi uciekają mu zprzed oczu, a nie śmie ich karać. Dla bezpieczeństwa powrócił z flotyllą swą do zatoki *Arta*. Bydź może, iż nie uyrzy już murów seraju stambulskiego.

Dnia 9. Nieobecność kommisarza angielskiego *Maitland* w tuteyszém mieście, jest dogodną dla Greków. Nie sprzyja im bowiem tak dalece, iż nie dozwolił przytułku nieszczęśliwym mieszkańcom, spalonego przez Turków miasta *Patras*.

Stolica Etolii, *Vrachori*, zrzuciła także jarzmo tureckie, a osadę tameczną, z kilkudziesiąt ludzi złożoną, poświęciła na ofiarę zwłokom zamordowanego arcy-biskupa swego. Wszystkie meczety tureckie i bożnice żydowskie zburzono lub spalono. Na wyspie *Kreta* schronili się Turcy do warownych zamków, które mieszkańcy w ściśłém oblężeniu trzymają.

Część 15stotysiącznego woyska, które przybyło do *Stambułu*, ruszyło ku *Dunajowi*, a reszta stoi w okolicach stolicy dla jey zasłonienia.

Uciekających ze *Stambułu* Greków chwytają Turcy i używają do sypania szańców przy Dardanellach.

Stan Morei jest badzo smutny. Grecy i Turcy okazują okrucieństwo, i nie dają sobie pardonu. Daje się oraz czuć niedostatek żywności. Zamknięcie od morza, a spustoszenie kraju przez dzikie hordy azyatyckie, tudzież zaniechana uprawa gruntów, wszystko to powiększa nędzę. Rzadko już jednak widzieć można Turków w Morei. Na wsi żaden się nie pokaże: bo go zaraz Grecy zabiją. W kilku warownych zamkach dają Turcy zacięty odpór.

Wielkorządca nasz postanowił przywieść do skutku traktat zawarty d. 21 marca r. 1800, według którego okręty barbaryyskie powinny zostawać w odległości 40 mil od wysp jońskich, co ułatwi działanie Greków przeciwko Turkom; nie lękaią się bowiem okrętów barbaryyskich, które Turkom pomagać miały.

FRANCYA.

(*z Gaz. i Korr. Warsz.*) *Paryż, dnia* 5 *lipca*. W izbie Parów postanowiono większością 65 kresek przeciwko 61, iż świeże uwięzienie nie jakiego *Maziau* w Niderlandach, nie może bydź powodem do zaczęcia nanowo sprawy osób obwinionych o spisek dnia 19 sierpnia. Jest on, jak wiadomo, jednym z tych, których na śmierć skazano, lecz go jescze niewydano. Izba Parów zamieniła się potém w wydział sądowy i narada nad wyrokiem w sprawie spiskowych.

Na dwóch ostanich sessyach izby deputowanych mówiono jescze o kanałach *Monsieur* i Xiążęcia *Angoulême*, tudzież o taynych intrygach dla pozyskania korzystnych przedsięwzięć. I tak np. uczyniono Panu *Lafitte* zarzut, poparty listami i dowodami, że z kanału *Monsieur* chciał rocznie zyskiwać 100,000 franków, a oprócz tego jescze 10 milionów więcey wyciągał, niż teraźnieysi przedsiębiercy. Pan *Lafitte* wymawiał się tém, iż jescze nie zawarł formalnego kontraktu, i podał tylko przedugodne warunki, z których wiele mogło się utargować. Pan *Heumann* powiedział mu wbrew: *Uczciwy człowiek nie ma pierwszego, drugiego i trzeciego słowa, ale tylko jedno*. Mówił potém P. *Lafitte* długo i obszernie o swojém sumnieniu i honorze, o swey bezinteressowności i innych wybornych przymiotach.

W sprawie greków gazeta *Quotidienne* trzyma zupełnie za turkami; *Gazeta sporów* nakłania się nieco za grekami, a *Gazeta Paryzka* dziś trzyma tak, jutro inaczey. Gazety liberalne popierają z zapałem stronę greków.

Wiadomo, że amerykanie prowadzą woynę z mocarstwami barbaryyskiemi Afryki. Po odebraney wiadomości, iż Wielki Sultan rozkazał Afrykanom posłać okręty korsarskie na Archipelag, Amerykanie bojąc się, aby ich handel na tém nie cierpiał, ogłosili porty afrykańskie za będące w stanie zamknięcia, i tym końcem wysłali część eskadry swojey.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N: 85.

Wilno dnia 18 Lipca 1821 roku v. s.

FRANCYA.

Dnia 30 z. m. miał osobne wysłuchanie u Króla Hrabia *Panin* radca tayny Cesarza rossyyskiego.

P. Lagarde, mianowany naszym ministrem pełnomocnym przy Królu hiszpańskim, wyjechał już do Madrytu.

Wyszło tu świeżo pisemko pod tytułem *Historya powszechna*, cztery tylko stronice zawierające. P. Hus, autor tego pisemka, wychwalił w niem wszystkich, którzy od 8 lat byli ministrami. Nazwał Pana Simeon Fenelonem ministrów, Pana Cuvier Wolterem umiejętności powszechney, Pana Decazes Mirabeau władzy królewskiey, Pana Mounier członkiem wzorowym, Pana Vaublanc politykiem dostrzegającym, Pana Serre mówcą ze stylem gorącym, Pana Talleyranda Wolterem dworaków, a Pana Fouché Figarem. (*z D. P.*)

Onegday po południu wyjechał Król do St. Cloud, gdzie przez 6 tygodni ma mieszkać. Wkrótce po Królu pojechali Xiążęta i Xiężne rodziny jego.

Xiężna Orleans na dwa dni przed zgonem posłała 2,400 franków biskupowi w Bajonnie, ażeby je rozdał xiężom i zakonnikom, wygnanym z Hiszpanii, gdzie dawniey miała przytułek.

Przywiezionego z Belgyjum podpółkownika Maziau badali przez dwie godziny kommisarze izby Parów, poczem zawieziono go do więzienia ś. Pelagii. Izba parów wyrzekła większością 65 głosów przeciw 61, że pomimo przywiezienia rzeczonego podpółkownika, sprawa spisku już się nie rozpocznie na nowo.

Kommissya prawodawcza pod przewodnictwem ministra morskiego już swe prace ukończyła. Jest nadzieja, że i posiadłości nasze zamorskie zostawać będą pod rządem konstytucyynym, i mieć sędziów przez połowę z krajowców, a w drugiey połowie z Francyi europeyskiey wziętych.

HISZPANIIA.

(*z Gaz. warsz.*) *Madryt dnia 24 czerwca.* Zwyczayne posiedzenie stanów ukończy się dnia 30 b. m. Król chce je osobiście zamknąć a nazajutrz ma wyjechać do wód w *Sacedon*.

Przysłano Królowi kilka adresów, z prośbą o zwołanie nadzwyczaynych stanów. Niektóre z nich pochodzą od różnych korpusów woyska.

Zwołanie nadzwyczaynych stanów zdaje się niewątpliwem, lubo w tey mierze nic jescze urzędownie nie ogłoszono. Domyślają się, iż to nastąpi w październiku.

Jenerał *Empecinado* złożył dowództwo woyska przeznaczonego przeciwko *Merino*. Powierzono je więc półkownikowi *Escario*. Kilka razy wysłedzono już buntownika *Merino*, lecz potrafił umknąć.

Zbiegli neapolitańczykowie, którzy niedawno do *Barcellony* przybyli, obwiniają bawiącego tam jescze jenerała *Pepé*, iż się haniebnie dał przekupić, i jako nikczemny tchórz placu nie dotrzymał. To poniżyło go mocno w oczach Hiszpanów, i dla tego chce wyjechać do *Londynu*.

Stany nie pozwoliły na to, aby jenerał *Quiroga* wymówił się od przyjęcia 80,000 realów pensyi. Z tego powodu Hr. *Torreno* oświadczył na zgromadzeniu Stanów: *Obywatel nie powinien chcieć okazać się wspanialszym nad Reprezentantów narodu.* List, w którym jenerał zrzeka się pensyi, tak się kończy: „Dopóki Hiszpani będą wolnymi, póty nie potrzebuję skarbów, a gdyby kiedy mieli przestać bydź wolnymi, *Antoni Quiroga* nie przeżyje ich.“

Jedno z pism publicznych tuteyszych wyjaśnia układy między dawną Hiszpanią i Ameryką hiszpańską. Naytrudnieyszem zdaje się bydź ustanowienie władzy wykonawczey w Ameryce. Ministrowie chcą, aby namiestnicy królewscy, jak dawniey, co trzy lata odwoływani byli; Amerykanie zaś przeciwnie twierdzą, iż ten warunek osłabia władzę wykonawczą i czyni ją zbyt uległą rządowi zanadto odległemu; żądają oni namiestników przynaymniey na 10 lat mianowanych i wybieranych z rodziny królewskiey.

W tuteyszey stolicy ma bydź ustanowiona szkoła politechniczna, na wzór dawnieyszey paryzkiey.

PORTUGALIA.

(*z Gaz. ryz. Zusch*) Przez urzędowe depesze z *Rio-Janeiro* uwiadomione zostały stany Kortez, że Król, z powodu słabości zdrowia, odłożył jescze do kilku dni podróż swoję. Też depesze nie tylko, że naganiają przeciwnym nowemu porządkowi postępkom, niektórych posłów portugalskich przy dworach zagranicznych, ale oświadczają razem: że Król uważałby za krok nieprzyjacielski wszelkie wdawanie się Mocarstw obcych do spraw portugalskich: uważa bowiem stany Kortez za prawny organ narodu.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(*z Gaz. Zusch.*) Twierdzą, że dla obrony *Konstantynopola* w bliskości tego miasta utworzone będą 3 obozy, każdy na 20 do 25 tysięcy ludzi.

Dey tunetański, podobnie, jak dawniey Basza Egiptu, wyraźnie odmówił łączyć się do woyny Greków z Sułtanem.

Turcy mieli weyśdź d. 15 czerwca bez żadnego oporu do *Jass*. Niechże Multani i Wołosza, którzy przedsięwzięcie greków zdradzili, znoszą, wu kosztują szczęścia, z zostawania igrzyskiem bydlęcey dzikości, 20 tysięcy — i słusznie — zostało już wysłanych do niewoli.

Korrespondent hamburski donosi z Berlina, pod 10 lipca. Nasza gazeta stanu zawiera między innemi co następuje: „Stojące w Bannacie temeswarskim cesarsko-austryackie woyska są w poruszeniu; działania ich mają bydź prowadzone w porozumieniu z Portą.“

Kurs wileński na assygnaty od dnia 15 lipca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 88½ czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 95, stary rubli 11 kopiejek 75, imperyał rubli 37, kop. 75.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

1 Stosownie do ogłoszonego prospektu na dzieło muzyczne Reinera pod dniem 20 czerwca r. b. pierwsza sztuka pod tytułem Grande polonaise brillante już wyszła z pod prassy sztycharskiey, i wydaie się prenumeratorom w xięgarni uniwersyteckiey u Józefa Zawadzkiego.

Wezwanie.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się iż na podanie do Mińskiego Ziemskiego powiatowego Sądu od PP. Półkownikowey Alexandry Dejowey, córki jey wdowy jenerał majorowey Somowey, w Gubernii Grodzieńskiey Ptu Wołkowyskiego, obywatelki stolnikowey Biszpingowey, z potrzebnemi ze strony ich dowodami, służącemi do odbywającey się w tymże Sądzie sprawy, w względem odebrania od pierwszych na rzecz ostatniey, należney za obligiem summy, naznacza się termin miesięczny, licząc go od dnia wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach Sanktpetersburskich, moskiewskich i Kuryerze Litewskim. Dnia 9 julii 1821 roku. Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

Oświadczenie.

1 Niżey podpisany w imieniu i rzeczy JW. Xawerego Hrabi Niesiołowskiego jenerała woysk pol. i kawalera następne czyni oświadczenie: JW. jenerał Hrabia Niesiołowski zamieniając w roku 1819 dobra Worończe w Gubernii Lit. Grodzień. położone na dobra Piastów w królestwie Polskiem leżące z JW. jenerałem Baronem Kobylińskim Prezesem kommissyi Woiewództwa Płockiego wielu orderow kawalerem, sądził, iż tracąc Worończy niczém nieograniczone dziedzictwo, przez tę zamianę nabywał równie nieograniczonego prawa do Piastowa; lecz JW. jenerał Niesiołowski w czasie swojey ostatniey w Płocku bytności dla zregulowania hipoteki Piastowskiey, znalazł w niey zapisany ciężar 800,000 zł. pol. walor Worończy jako dług realny obciążający Piastów, przeto że prócz innych dóbr w prawie zamienno przedażnym na Worończę wydanym ewikcya i na Piastów rozciągniętą została; ewikcya wedle praw Litewskich na dobrach oparta nic nieuwłacza prawu które dziedzictwo tych dóbr nadaje, można je przedać, wydzierżawić i długiem obciążać, w królestwie zaś Polskiem podług praw teraz istnących takowym sposobem wniesiona ewikcya w obliczu jego uważaną jest jako dług realny obarczający fortunę, przez co jenerał Niesiołowski znalazł się już nie dziedzicem nieograniczonym, do czego z nabycia Piastowa miał prawo, lecz tylko używającym intrat niepłacąc nic nikomu; znalazł się w stanie takim względem Piastowa, w jakim stanie jest syn, gdy mu oyciec puści majątek nie czyniąc odstępney tranzakcyi, co gdy równie z interesem własnym jako i sprawiedliwości, jenerał Niesiołowski znalazł niezgodnym, nayusilnieysze czynił starania aby JW. jenerała Kobylińskiego skłonić do extabulacyi tey ewikcyi, lecz gdy to były bezskutecznemi mimo pierwiastkowie daną nu ze strony JW. jenerała Kobylińskiego obietnicę extabulacyi; zmuszony zatém został jenerał Niesiołowski hipoteki Piastowa nie podpisać, niebrać go do urządzenia swojego, ale mając niezaprzeczone prawo do dziedzictwa nieograniczonego jednych z dóbr zamienionych czy Worończy czy Piastowa, będąc z niego wyzutym jenerał niesiołowski przez ten krok JW. Barona Kobylińskiego, zmuszonym się widzi rozpocząć proces o rescyssią zamiany, i w tym celu ninieysze do akt Ziemskich Nowogródzkich podaje się oświadczenie.

Takowe oświadczenie jako proszony w imieniu czyniącego podpisuję, Leopold Soroka Gran. Nowogr. Regent.

Roku 1821 mca junii 25 dnia przed aktami Jego Imperatorskiey Mości Ziem. Ptu Nowogr. po sessyi sądowey stawając osobiście WJPan Leopold Soroka Regent Granniczny i adwokat subselliow Nowogródzkich takowe oświadczenie do akt ku zapisaniu podał. Swiadczę Karol Jabłoński Z. Nowogr. akt Regent.

R. 1821 mca julii 9 dwa takowe oświadczenie wolno w Gazecie Kuryera Litewskiego umieścić Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziem. Ptu Nowogr.

Oświadczenie.

2. Excerpt z protokułu sądowego Ziem. ptu Mozyrskiego w dacie poniżey wyrażoney uczynionego oświadczenia jednoczasowie pod pieczęcią JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemską Mozyrską wydana.

Roku 1821, mca julii 7 dnia na Sądach Jego Imperatorskiey Mości Ziem. Ptu. Mozyrskiego kadencyi ś. Trojeckiey, stawając osobiście JW. Filip Obuchowicz b. Marszałek ptu Mozyrskiego, jako opiekun czynnie zaymujący się interessami nieletnich WW. Napoleona i Malwiny Jeleńskich naturalnych sukcessorów zeszłego Felixa Jeleńskiego Marszałka Mozyrskiego i kawalera orderu ś. Włodzimierza naysolenieysze uczynił oświadczenie w rzeczy następney: zeszły Felix Jeleński Marszałek koleją wielu interessów będąc uciśnionym, nietylko nie był w stanie posagowych dla sióstr i z działu dóbr między bracią na dorównanie sched upewnionych summ wypłacić, lecz nadto był zmuszonym u różnych osób jako to: zeszłego Stefana Bykowskiego Chorążego i kawalera orderu świętego Stanisława oraz innych znaczne długi zaciągnąć, a zaś majątki swoje, już to prawem zastawy, już to ewikcyami obciążywszy, zbyt wczesnym swym zeyściem z tego świata potomstwo swoje i przyjaciół zasmucił, tu oświadczający się zostawszy dodanym za opiekuna od roku 1819 mca septembra zaymując się dotąd ogólnie wszystkiemi interessami nieletniego potomstwa zeszłego Felixa Jeleńskiego, nie tylko nie widzi sposobu poprawienia onych, lecz owszem przewiduje nieazawodny w następność smutny los swoich Pupillów, albowiem jedni znaczną część majątku pod dożywociem, drudzy w possessyach zastawnych utrzymują, a tém sposobem wszystkie dobra zajęte nieprzynoszące żadney intraty, odeymują sposobność wypłaty acz w części procentow, jakie corocznie w znaczney illości narastając, a tém samem zwiększając kapitały, niewątpliwą pewność ukazują przewyższenia nieletnich funduszu, nadto kiedy wielu kredytorow za rozmaitemi inskrypcyami dekreta już uzyskało, inni zaś za podobnemiż do różnych juryzdykcyow oświadczającego i nieletnich pupillów pozywają, a oświadczający ani o realności długów, ani rzetelności zapisów pewnego przekonania mieć nie może, ani też każdego z kredytorów udzielnie dekretu mających usatysfakcyonować nie jest w stanie, przeto unikając zwiększenia procentów i zapobiegając przez rozmaite dzierżawy dóbr uszczuplenia funduszu, ogólnie wszelki po zeszłym Felixie Jeleńskim pozostały tak ruchomy jako i nieruchomy majątek na satysfakcyą wierzycieli, pod taxę i

exdywizyą oświadcza, i zaskutecznić w porządku prawnym przedsiebiorąc takowe oświadczenie w aktach publicznych zapisuję, w protokule podpisano. Filip Obuchowicz opiekun.

Zgodno z protokułem świadczę Wawrzyniec Bogusz Ziem. Mozyrski Regent.

Wolno drukować, Felix Wiszniewski Sędzia Ziem. Ptu Mozyrskiego.

Przedaż Koni.

2 W majątku Jeznie dziedzicznym Szambelana Pęczkowskiego w Gubernii Wileńskiey pcie Kowieńskim, od Niemna milę jednę, od miasta Polskiego Pren mil trzy, od Grodna osiemnaście, od Kowna ośiem, a od miasta Guberskiego Wilna mil 12 leżącym, znayduią się konie do wybycia naznaczone z gatunku czystych polskich i ogierow arabskich i perskich od lat kilkudziesiąt utrzymywane w liczbie sztuk sta obłożone, a to ogiery klacze ze źrzebiętami, i jałowe, wierzchowe anglizowane, i młodzież czteroletnia, trzyletnia, dwuletnia i roczniaki, ktoby sobie życzył nabycia, raczy przybydź do majątku tegoż u Jezna, na dzień 1 mca septembra wedle starego kalendarza roku bieżącego 1821.

Zastępujący mieysce właściciela Paweł Aramowicz komornik Xtwa Żmudzkiego

Oznaymienie PP. Prenumeratorom Pamiętnika farmaceutycznego.

Pamiętnika tego Numer 3, dla wydarzonych przeszkod nie mógł wyyść w swoim czasie, to jest na początku teraźnieyszego miesiąca lipca, ale wydany zostanie na końcu tegoż lipca.

Pozew Edyktalny.

Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Pozew edyktalny przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski na fundusz zeszłych Porucznika gwardyi i kawalera Grzegorza Jana syna Michelsona i siostry jego Heleny Baronessi de Rozen za remissą Sądu Gl. cywilnego Witebskiego Departamentu w roku ninieyszym 1821 maja 31 dnia nastałą i ogłoszoną przeznaczony, a w miesiącu julii 21 dnia w dobrach Iwanowie w gubernii Białorusko-Witebskiey w powiecie Newelskim czynność sobie przyporuczoną rozpocząć mający; z powodztwa Urodzonego Jenerał leytnanta i kawalera orderow Alexandra Lwowa syna Woynowa Urodzonym Sztackiey sowiet. Annie w przódy Teleżniakowey a teraz nadworney Sowietnikowey Szumnoy, aktualnemu sztatskiemu Sowietnikowi i kawalerowi Dorabinu, jenerał majorowi i kawalerowi Alexemu Kopiewu, jenerał majorowi i kawalerowi Serheiu Niepeycynowi, pułkownikowi i kawalerowi Hernhrossowi, nadwornemu Sowietnikowi i kawalerowi Janowi Rogińskiemu, kollegialnemu assesorowi i kawalerowi Isteynsztralu, dziewiątey klassy Wasiliju Ławrowu, nadwornemu Sowietnikowi i kawalerowi Reno, nadworney Sowietnikowey Sankowskiey, nadwornemu Sowietnikowi i kawalerowi Massalskiemu, porucznika Jana Hardynina sukcessorom, gubernialnemu Sekretarzowi Ziezulinowi, Dmitriju Pawlinowskiemu, Komercii Sowietnikowi Abramowi Perkowi, kollegialnemu assesorowi Gustawowi Wasilewiczowi Lerchowi, St. Petersburskim kupcom: Jehermanowi Czyrkowu, Hinsu i Pillo, Starozakonnym Orlikowi, Lurii i Leybie Mosarskiemu, St. Petersburskim krawcom: Kralu Wenhiercu, Hrybanowu i Saltykowu, Wielikołuckiemu kupcowi Abramowi Safonowu, Regentowi Ignacemu Brodowskiemu, Chorążemu Ptu Newelskiego Leonowi Krupieniczowi, Teodorowi Karlsonowi, Jakubowi Derygowi, Eufrozynie Skoropadskiey, Marszałkowi Ptu Newelskiego Mikołajowi Szyszkowi, Marii z Peresypinow pierwo nadworney Sowietnikowey Chrzanowskiey dziś porucznikowey Łossowskiey, oraz sukcessorom zeszłego nadwornego Sowietnika Hrzanowskiego w assystencyi ich opiekunow, byłym podsędkom Ziemstwa Newelskiego Józefowi Łossowskiemu i Antoniemu Kasperowiczowi, sukcessorom zeszłego jenerała Hurki, byłym Popieczytelom taynemu Sowietnikowi i kawalerowi Grzegorzowi Włodzimierza synowi Grafu Orłowemu, sukcessorom taynego Sowietnika i kawalera Alexandra Symona syna Chwostowa, vice-admirałowi i kawalerowi Dimitriju Mikołaja synowi Sieniawinu damie orderu jenerałowey Szarlocie Michelsonowey, byłemu marszałkowi powiatu Newelskiego Antoniemu Bohomolcowi, Ignacemu Bohomolcowi, praporszczykowi Zołdowskiemu, byłym opiekunom dóbr Iwanowa po zeyściu Grzegorza Michelsona przed zajęciem ich przez Popieczytelow, oraz wszystkim jaki kolwiek związek i stosunek do pomnożenia massy dóbr po Michelsonowskich mającym, a przez komportacyą dowodow wykazać się mogącym, jako też zyskiwać z niey usiłującym przy odwołaniu się do wszelkich dowodow na Sądzie taxatorskim exdywizorskim złożyć się mających wynosi się oto: iż co jenerał leytnant Woynow stopniem sukcessyi po zeszłych Janie głowno komenderującym oycu, Grzegorzu poruczniku gwardyi i kawalerze synie Michelsonach i Baronessie de Rozen dostawszy dobra Iwanowo z attynencyą Wożeyki, folwarkami Bierozowo, Rudnia Komszanska, Kałoszyno, z attynencyą Łysahorie, Dymowo, Moszyno, Siemionowo, Trochalowo z attynencyą Bujakowo i Pietrakowo, z attynencyą Załnabojewo w gubernii Białorusko-Witebskiey w powiecie Newelskim leżące, a przez zeszłego Grzegorza Michelsona po zeysciu oyca jego ciężarami tak skarbowemi jako też i partykularnemi w części rzetelnemi a w większey nielegalnie nastałemi obarczone, a nastutek przy ostatnich dniach życia już nieprzytomnie działającego nieprawym testamentem przez otaczające osoby wystaranym obciążone, w celu uiszczenia się prawdziwym wierzycielom i odparcia osob, nielegalne nastanie dokumentow, skryptow, zapisow i różnego tytułu tranzaktow mających, a na tychże dobrach opierających się, przedsięwziął te dobra Iwanowo dla jednoczasowey ze wszystkimi rozprawy oddać pod Sąd wieczystey taxy i exdywizyi, i w stosowność tego zamiaru zapisawszy roku zeszłego 1820 decembra 9 dnia w Sądzie Gł. cywilnego Witebskiego Depart. oświadczenie i na skutek onego tak z wierzycielami i różnego tytułu pretensorami byłemi Popieczytelami i opiekunami lub ich sukcessorami, jako też i debitorami po których z zarządow majątku, wybierania przychodow, robienia z wierzycielami prawemi i nieprawemi, niewiadomych dotąd jenerałowi Woynowu układow, nie ma żadnego dotąd obliczenia się pojaśnienia i złożenia nastałych regestrow, tabell, wymienionych obligow i wziętych z archiwum różnych papierow: niemniey z tymi, którzy tak w biegu życia Grzegorza Michelsona, jako też i po zeyściu jego kosztowne Mobilia pod różnemi zajęli pozorami, równie też z byłemi tych dóbr rządcami, co dotąd nie obliczyli się z swych obowiązkow; z debitorami wszelkiego rodzaju oraz damą orderu jenerałową Michelsonową, co pomimo przeyscia na dobra kurlandzkie, pomimo wydanych wieczystych kwietacyy i zrzeczeń zajęła folwark znaczney importacyi, pobiera z niego korzyści i jescze ogromne sciele do pozostałey massy pretensye, uzyskał z Sądu Gł. cywilnego Witebskiego Depart. w roku teraz biegącym 1821 maja 31 dnia na Sąd taxatorsko exdywizorski remissę, przez którą zalecono ażeby tenże Sąd taxatorsko exdywizorski, zjechawszy w dniu 21 miesiąca julii do fundum dóbr Iwanowa, wszelkie pretensye z jakiegokolwiek bądź źródła wypływające poszczegulnie rozpoznał, nieprawe nastanie mające znikczemnił, summy niewolnie na zeszłym Grzegorzu Michelsonie wymożone i do dokumentow obligacyinych wprowadzone, od summ rzetelnie zakredytowanych odłączył, i po umorzeniu z powodu młodości i niedoświadczenia jego wystaranych, rzetelne i niepomowione, a w nastaniu swoim od ilości rękodayney nieumnożone i przysięgą w tym punkcie wsparte, na schedach wydzielić

się mających, z obowiązkiem akuratney opłaty wszelkiego rodzaju należności skarbowych, na tychże dobrach opartych zabezpieczył, od byłych Popieczyteli szczegułowe obliczenie się z każdey ich czynności rozpatrzył i rozwiązał, to, co istotnie poszło na korzyść, utrzymanie i powiększenie massy, na teyże massie oparł i zabezpieczył, co zaś nie weszło do niey lub co z wybranych dochodow zostało i przez opuszczenie walor massy zniżyło, do zwrótu dla jenerała Woynowa wskazał i na dobra popieczyteli odpowiedź włożył, podobnież od opiekunow i byłych rządcow, jako też osob sądowych do szczególnego czuwania nad całością pozostałey po zeyściu Grzegorza Michelsona kosztowney ruchomości obowiązanych, dostatecznego obliczenia się i pojaśnienia upomniał się, i całość zniżoney massy przywrócił, akta z potrzeby wywiązać się mające wyexpedyował, dłużnikow massy do uiszczenia się zobowiązał, z jenerałową Michelsonową wzaiemne pretensye tak do niey od massy jako też i od niey do massy (pomimo wydanych przez nią zrzeczeń i kwietacyow) zastosowane rozwiązał i nic bez rozsądzenia niezostawił. Skutkiem więc takowey remissy i zakreślonych w niey reguł, jenerał Woynow pozywając przed Sąd taxatorsko exdywizorski dnia 21 julii w roku ninieyszym w dobrach Iwancwie czynność swą niechybnie rozpoczynać powinny, takowym edyktalnym pozwem wszystkich Imionami i przezwiskami zamieszczonych w nim osob, i jakikolwiek stosunek z massą dóbr po Michelsonowskich mających, nazwiskami jenerałowi Woynowu niewiadomych, a przez złożone w komportacyi dowody wyświecić się mogących, prosi o zatwierdzenie wszelkich dowodow jakie w obronie massy i w wytwietleniu nieprawnie z krzywdą publiczney wiary wymożonych i spraktykowanych dokumentow, złożone będą, o znikczemnienie nielegalnie nastałych zapisow, skryptow, obligow, wexlow i różnego tytułu tranzaktow, o odłączenie summ rękodaynych, rzetelnie do massy wsiękłych, od sum niewolnie przez połączenie zwąk zdobytych, o przyjęcie całkowitego obliczenia się z byłemi Popieczytelami, opiekunami, rządcami i urzędnikami Ziemskiemi do opisania i strzeżenia całości po zeyściu Grzegorza Michelsona pozostałych mobiliow obowiązanemi, a co tylko opuszczonym lub nienależnie zrekognoskowanym albo też roztrwonionym zostało, wszystkiego tego na dobrach tych osob, kto się być winnym okaże oparcia i obezpieczenia, o znikczemnienie nielegalnego w nastaniu testamentu zeszłego Grzegorza Michelsona, równie też o znikczemnienie wszelkiey wbrew rzetelności i uprzednich opisow pretensyi jenerałowey Michelsonowey, stosownie do praw i złożyć się mających na to dowodow, a na wyświetlenie tego wszystkiego o uznanie komportacyi z obowiązkiem przysięgi na wierności oney tak za wierzycielami, pretensorami, dłużnikami jako też popieczytelami opiekunami i ich sukcessorami, byłemi rządcami i ze wszystkiemi osobami jakikolwiek związek i stosunek z massą kiedykolwiek, a szczególnie od momentu zeyscia główno komenderującego Jana Michelsona mającemi, równie też komportacyi rozebraney po zeyściu Grzegorza Michelsona ruchomości czyli Mobiliow, pod karami sprzeciwieństwa, o urzędowe opisanie i zgromadzenie wszystkiego, co tylko składać powinno massę funduszow po Michelsonowskich, o wyznaczenie komornikow dla sprawdzenia mapp in fundo będących, z zaleceniem szczegułowego rozgatunkowania dobroci i własności ziemi i lasow, o uznanie aktow z kim potrzeba ukaże, słowem o uzupełnienie wszystkich reguł i warunkow remissą Sądu Gł. zakreslonych i nakazanych, po uzupełnieniu zaś tego wszystkiego, po zalokowaniu rękodaynych wierzycieli na schedach wyznaczyć się dla nich mających, po rozciągnieniu wieczney amissyi na wierzycielach niestawających, po wskazaniu na dłużnikach i z jakiegokolwiek względu uległych do odpowiedzi dla massy u niestawających poszukujących się należności, zabezpieczenia dla jenerała Woynowa pozostałey części funduszow po Michelsonowskich od wszelkich nadal przypytań i odpowiedzialności, i tego wszystkiego sądzenia co w sprawie dowiedzionym będzie z wolnością poprawienia się na tey lub wyniesienia nowey żaloby.

Roku 1821 mca junii 21 dnia woźny niżey własną ręką podpisany świadczę, iż takowy pozew w sprawie JW. Jenerał leytnanta i kawalera orderow Alexandra Lwowa syna Woynowa przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach Iwanowie odbywać się za Remissą Sądu Głównego Cywilnego Witebskiego Depart. mający, po JWW. WWJPanom i Starozak. mianowicie Sztacką sowietnikową Annę wprzódy Teleżnikowę a teraz nadworną Sowietnikową Szuminę, aktualnego Sztackiego Sowietnika i kawalera Derabina, jenerał majora i kawalera Alexego Kopiewa, jenerał majora i kawalera Sierhieja Niepeycyna, pułkownika i kawalera Hsonhrossa, nadwornego Sowietnika i kawalera Jana Rogińskiego, kollegialnego assesora i kawalera Isteynsztrala, dziewiątey klassy Wasilija Ławrowa, nadwornego sowietnika i kawalera Rena, nadworną Sowietnikowę Sańkowskę, nadwornego Sowietnika i kawalera Massalskiego, porucznika Jana Hardynina sukcessorow, gubernialnego Sekretarza Ziezinlinowego, Dmitrija Pawlinowskiego, Komercii Sowietnika Abrama Pertea, Kollegialnego assesora Gustawa Wasilewicza Lereha, Sankt Petersburgskich kupcow: Iehermana, Czyrkowa, Hinsa i Pilla, Orlika, Lurii i Leybę Mosarskiego, St. Peterzburgskich krawcow: Krala, Wenhierca, Hrybanowa i Sałtykowa, Wielikołuckiego kupca Abrama Safanowa, Regenta Ignacego Brodowskiego, Chorążego powiatu Newelskiego Leona Krupienicza, Teodora Karlsona, Jakuba Deringa, Eufrozynę Skoropatskę, Marszałka Ptu Newelskiego Mikołaja Szvszkę, Maryę z Peresepinow pierwo nadworną Sowietnikowę Chrzanowskę dziś porucznikowę Lossowskę, oraz sukcessorow zeszłego nadwornego Sowietnika Chrzanoskiego w assystencyi opiekunow, byłych Podsędkow Ziemstwa Newelskiego Józefa Łossowskiego i Antoniego Kasperowicza, sukcessorow zeszłego jenerała Hurki, byłych Popieczytelow taynego Sowietnika i kawalera Grzegorza Władzimierza syna Grafa Orłowa, sukcessorow taynego Sowietnika i kawalera Alexandra Symona syna Chwostowa, vice-admirała i kawalera Dimitrija Mikołaja syna Sieniawina, damę orderu jenerałowę Szarlottę Michelsonowę, byłego marszałka Ptu Newelskiego Antoniego Bohomolca, Ignacego Bohomolca, praporszczyka Żołdowskiego, wyniosłem, o terminie stawąnia przed Sądem Taxatorsko exdywizorskim tak w czasie pierwszego zjazdu w roku ninieyszym julii 21 dnia jako też i w następnych aż do oczewistey obwołałem, i dla wiadomości wszystkich kogo tylko takowy Sąd Taxatorsko Exdywizorski zająć i interesować może i powinien, ninieyszy edyktalny pozew przez gazety obu stolic i Kuryera Lit. ogłosić postanowiłem. Jan Goyżewski woźny Powiatu Newelskiego

Roku 1821 mca junii 21 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Newelskiego stanąwszy osobiscie JPan Jan Goyżewski woźny Ptu Newelskiego kwit swóy relacyiny takowego pozwu urzędownie zeznał. Przyiąłem Nestor Zabłocki Ziem. Ptu Newelskiego Regent.

Roku 1821 junii 21 dnia świadczę iż takowy pozew do gazet obu stolic i do gazety Kur. Lit. przyjąć i drukować wolno Jan Małłęczyński Ziemski Ptu Newelskiego Pisarz.

	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meterologiczne.	dnia 16	średnia	27 cal.	7,8 lin.	+12,42	stopni	Połud. Zachod.	Pochmurno
	dnia 17	średnia	27 —	7,03 —	+12,83	— —	Niestały	Pogoda
	dnia 18	godz. 5	27 —	8,1 —	+9,5	— —	Połud. Zachod.	Pochmurno

DODATEK DRUGI DO GAZETY KUEYERA LITEWSKIEGO N. 85.

Wilno dnia 18 Lipca 1821 roku.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

JJOO. JJWW. WW. Ichmść Panom i starozakonnym samym Debitorom i ich Sukcessorom iako oddanym w Satysfakcyą na rzecz Inwalidów Sankt Petersburskich i Warszawskich JP. Antoniemu Gastlowi *b.* kupcowi iako zawiniaiącemu, i oddaiącemu się pod Exdywizyą z wykazuiącym się funduszem do zaspokoienia summy poszukuiącey się w stopniu Inwalidów. Pozew Edyktalny przed sąd Magistratu Wileń. Remissą sądu Głównego Departamentu drugiego Wileńskiego naznaczony, ad instantiam Prokuratora Massy Inwalidów Sankt Petersburskich i Warszawskich Imć Pana Józefa Zdankiewicza Adwokata przez rezolucyą Sądu Magistratu Wileńskiego dodanego, w referencyi do wręczonych dowodów, iakoto xięgi handlowey, inskrypcyów, rewersów, listów, adnotat i Dekretów przez Gastla otrzymanych wynasza się, a mianowicie o to dla usatysfakcyonowania massy Inwalidów Sankt Petersburskich i Warszawskich do wszelkich funduszów Obżałowanego Gastla poszukiwanie swe reguluiącey, stopień exdywizyi przez samegoż Obżałowanego Gastla oświadczoney, iest ukazany, tak dla Pretensorów iako i Debitorów obżałowanego Gastla, na osnowie przeto remissy zaszłey w sądzie Głównym Departamentu drugiego Wileńskiego, a oraz zapadłey rezolucyi w sądzie magistratu Wileńskiego w roku idącym wszyscy Debitorowie Obżałowanego Gastla iako składaiący fundusz do zaspokoienia massy Inwalidów Sankt Petersburskich i Warszawskich wykazani pozywaią się, iakoto Generał Titoff o złotych Polskich 431. groszy 10. Statkowski Prezydent B. M. W. o złotych Polskich 979 groszy 3. Sierakowska wprzód Kostkowa o złotych 459 groszy 3. Antoni Reyzer o zł. 870 gr. 20. Kazimierz Kreybich o zł. 116. Generałowa Hryniewiecka o zł. 512. gr. 10. Peszko Malarz o zł. 170. Hempel Dyrektor tamożni Grodzieńskiey o zł. 322. gr. 20. Mikołay Chrapowicki Podkomorzy o zł. 103 gr. 10. Generałowa Giedroyciowa o zł. 613 gr. 10. wprzód Keinerowa a teraz Bolachowska o zł. 840. gr 20. Strzelbicki o zł. 3111 gr. 10. Dziczkaniec były Adiutant JW. Woiennego Gubernatora o zł. 1000, Wolfowa robiąca stroie o zł. 180 gr. 20. Generał Maior Suchozanet o zł. 594. Sebestyan Karner o zł. 122 gr. 25. kupiec Zölner o zł. 238 gr. $7\frac{1}{2}$. Schlitter z Dubna o zł. 253. gr. 10. Rautenstrauch Dyrektor tamożni Jurborskiey o zł. 3107. gr. 20. Dobrzański Celner tamożni Jurborskiey o zł. 2403. Andrzeiewski kassier przy tamożni w Jurborgu o zł. 13 gr. 10, Kłonicki asses. Grodz. o zł. 885 gr. 10, Schöpft Kontroler tamożni w Jurborgu o zł. 553 gr. 10. Lubiński Nadziratel o zł. 476. gr. 20. Kordet z Dubna o zł. 193. gr. 10. Seweryn Houwalt Rotm. o zł. 320. Xżę Alexander Galiczyn o zł. 970. Sukcessorowie zmarłego Policmeystra Kowieńskiego Westenholtza o zł. 497. gr. 25. Chorążyna Morykonina o zł. 60. gr. 20. Judel Jakób furman w Warszawie o zł. 587. gr. 15. Heubach z Królewca o zł. 240, Gierytz Jubiler o zł 336. gr. 20. Wysocki Strapczy o zł. 415. Holsthe w Jurborgu Expedytor przy tamożni o zł. 248. kupiec Ryski Racibor o zł. 293 gr. 10. Baggahuwut *b.* V. Gubernator o zł. 4799. Lubicki Porucznik o zł. 30. Kolendzina traktyerniczka w Lidzie o zł. 346. gr. 20. Krzyczewski Officer woysk Pol. o zł. 134 gr. 10. Rott. Anwander Antoni o zł. 555. Prezydentowa Bakowska o zł. 140. Dalecka de domo Narbutowna o zł. 323. gr. 10. Rutkowski Antreprener o zł. 209. Pioczura Kommisarz Lepelski o zł. 984, Mikołay Zambrzycki Reg. o zł. 500, Antoni i Kaietan Zabowie Marszałkowie w stopniu zmarłego Ignacego Zaby Mar. o zł. 1431 gr. 10. Bergman Inspektor tamożni Pruskiey w Smolnikach o zł. 359 gr. 10. Kiersnowski o zł. 234 gr. 20. Maiewski Grzegorz o zł. 66. gr. 20. Kneferl Malarz o zł. 1816 gr. 10. Rudanowski *b.* Plac Maior o zł. 490 gr. 15. Generałowa Łabarzewska o zł. 173 gr. 10. Szef Tyzenhauz o zł. 186 gr. 20. Xżę Jaswil Generał o zł. 535 gr. 20. Dąbrowska Pułkownikowa o zł. 73. gr. 20. Chrapowicka o zł. 45. gr. 25. Dobrzynski *b.* W. Gubernator Miński o zł. 133. gr. 10. Sukcessorowie zmarłego Waltera Strapczego o zł. 264. Karol Juszkiewicz o zł. 248 gr. 20. Panna Narbutowna o zł. 102 gr. 20. Sukcessorowie Hrabiney Laskarysowey o zł. 74. Obrempski Stempelmeyster na tamożni Jurborskiey o zł. 193 gr. 10. Sekretarz Podolecki o zł. 80. Sorokin o zł. 253 gr. 10. Hitter o zł. 140. Dankowski z Grodna o zł. 493. gr. 10. Forsow o zł. 45 gr. 20. Strapczy Omanowicz o zł. 472. Keynerowna o zł. 263 gr. 25. Adam Biszping o zł. 333. gr. 10. Instygatorowa Chrapowicka o zł. 53 gr. 10. Maior Abtt o zł. 140. Paszkowski adwokat o zł. 271 gr. 20. Dominik Malewicz Pisarz o zł. 1105 gr. 20. Doktor Kowalski o zł. 281. gr. 5. Star. Rywka Percówna o zł. 996 gr. 20. Anna Brzozowska Podstolanka o zł. 116 gr. 20, Xżę Paweł Sapieha o zł. 450. Marszałek Sołtan o zł. 203. gr. 10. Kamiński Kapitan o zł. 150. Józef Grabowski Podkomorzy w stopniu oyca o zł. 150. Kazimierz Plater Starosta o zł. 751 gr. 20. Ferdynand Maliszewski Kapitan o zł. 230. Hryniewicz M. o zł. 1,905 Jakób Sidorowicz Pisarz o zł. 1746 gr. 25. Złotnicki *b.* Adiutant o zł. 263 gr. 10. Rehfelt o zł. 258. gr. 15. Moldenhauer o zł. 296 gr. 20. Gasper Zelwietr o zł. 473 gr. 20. Maciey Stayningier o zł. 270 gr. 27. Józef Wołodkowicz Gubernii Mińskiey Marszałek o zł. 7669. gr. $7\frac{1}{2}$. Tyszkiewicz Anusz Generał o zł. 3400. Morawska b. Antreprenerka o zł. 827. gr. 15. Dowgiałło Sędzia o zł. 2440 Waszklewicz Narymont o zł. Pols. 118 gr. 20. Zakrzewski Szef o zł. 266 gr. 20. wprzód Kukiewiczowa a dopiero Horehladowa, o zł. 1855. Hickel o zł. 180, Karol Jatkowski o zł. 2004 gr. 12. Horożański Prokuror w Białymstoku o zł. 300. Józef Petit w Lipsku o zł. 648. Ludwik Chruszczewski o zł. 240 Bogdanowicz o zł. 100. Zyd Berek o zł. 343 gr. $22\frac{1}{2}$, Tekla Kozłowska o zł. 30, Kalusz o zł. 208 gr. 10. Norbing Kapitan Artyleryi o zł. 20. Malinowski aktor teatru Wileń. o zł. 16 gr. 20. Bars o zł. 20. Łaniewski furman o zł. 246. gr. 20. Chodasewiczowna o zł. 16. Alexander Wołuiew o zł. 13 gr. 10. Anna Platerowna o zł. 26 gr. 20. Gorska Czesnikowa o zł. 8. Mitraszewski b. murgrabi w domu Chodkiewicza o zł. 173 gr. 10. Zyd Gierszon o zł. 113 gr. 10. Marek kusznierz o zł. 56. Przegaliński o zł. 24. Łabanowski o zł. 40. Zienkowiczowa o zł. 6 gr. 20. Stanisław Miler o zł. 53. gr. 10. Weyss b. Policmeyster Wileń. o zł. 33 gr. 10. Monsion sekretarz xcia Bassano o zł. 305. Francuz Grondé o zł. 7. Kościałkowska z domu Tyszkiewiczowna o zł. 18. Pułkownik Makaroff o zł. 53, gr. 10. Pułkownik Taube o zł. 66 gr. 20. Generał Panczulizow o zł. 20. Pławska o zł. 145. Frëhner kupiec Ryski o zł. 180. Hrabia Tołstoy Kamerher o zł. 46 gr. 20. Wilczyński b. Adiutant o zł. 36 gr. 20. Gasper Steyninger o zł. 180. Czułgin o zł. 166. Moszczyński Sekretarz o zł. 96 gr. 20. Sokołowski muzyk o zł. 213 gr. 10. Lortz stolarz o zł. 90 gr. 25. Chretien traktiernik o zł. 200. Hullet fechmistrz o zł. 385 gr. 5. Rudolf kowal o zł. 156, Bekert stolarz o zł. 142 gr. 5. Półkownik Wiszniewski o zł. 46 gr. 20. Schreiber Tomasz o zł. 1127 gr. 26. Piotr Szłykow Wil. Policmeyster i kawaler o zł. 4668 gr. 10. Półkownik Martini o zł. 774 gr. 27. Spitzbart krawiec o zł. 112. Puczyński Porucznik o zł. 42 gr. 15. Krukowski Maior o zł. 10 gr. 20. Rozwadowski Rotm. o zł. 73 gr. 10. Telatycki Maior o zł. 550. Palczewski o zł. 66 gr. 20. Richter aptekarz w Warszawie o zł. 200. Swiętosławski kapitan o zł. 120, Podkomorzanki Wołowiczowny i ich opieka o zł. 40. Delanof Półkownik o zł. 153 gr. 10. Lisaniewicz Sowietnik o zł. 181 gr. 20. Sukcessorowie kupca Warszawskiego Szwalierego o zł. 103 gr. 5. Kunkel Piotr kupiec Warszawski o zł. 107 gr. 10. Członki municypalności m. Wileń. w imieniu miasta działaiące o zł. 6820, sukcessorowie Tomasza Skibego o zł. 1649 gr. 7. Józef Hoppe z Warszawy o zł. 733 gr. 10, Józef Hirt o zł. 547 gr. 20. Beniamin Perec o zł. 6139 gr. $12\frac{1}{2}$. Platerowa Ludwikowa o zł. 8. Matysowna o zł. 19. Gubernatorowa Bagniewska o zł. 6 gr. 20. Na których w iednoczasowym rozbiorze sprawy w stopniu inwalidów Sankt Petersburskich i Warszawskich Prokurator działaiący prosi sądzenia

na wszystkich obżałł. wyżey wyszczególnionych summ zawinionych tak w kapitałach iako i procentach. Przeznaczenia Inekwitacyi ad extenuationem do wszelkiego maiątku tychże debitorów przez zawiniaiącego Gastla wykazanych, a oraz i samego Gastla gdzie ią pokazać może. Podania pod odpowiedź osobistą nieosiadłych. Złożyć nakazania rękoiemstw, uznania pierwszeństwa do massy Inwalidów w lokacyi. Utwierdzenia dowodów we wszystkim, Remissy zaszłey wypełnienia. Expens prawnych zwrot na rzecz massy Inwalidów poszukuiących należności na wszystkich pozwanych wskazania, i co w sprawie proszono będzie S. Z. M.

Roku 1821 miesiąca Julii 8 dnia. Woźny świadczę, iż tego pozwu edyktalnego kopią ad instantiam Prokuratora massy Inwalidów Sankt Petersburskich i Warszawskich JP. Józefa Zdankiewicza Adwokata tak po debitora JP. Antoniego Gastla b. kupca, iak też po wszystkie osoby tym pozwem zaięte dla wiadomości do Gazet Kuryera Lit. podałem i o sprawie odchodzić maiącey w Magistracie Wileńskim zawiadomiłem. Datt ut supra. *Stanisław Porymanowski Woźny Pttu Wileńskiego.*

Roku 1821 miesiąca Julii osmego dnia. Przed aktami miasta Gubernskiego Wilna stanąwszy osobiście Woźny Powiatu Wileńskiego Stanisław Parymanowski, ten kwit swóy relacyyny podanego pozwu officiose zeznał, przyiąłem i że iest w aktach świadczę. *Ignacy Misiewicz Regent.*

1821 roku msca Julii 9 dnia. Takowy pozew do druku Redakcya przyiąć może.

Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

Sądy Exdywizorskie.

2. Za dekretem Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego drugiego Departamentu w roku 1810 mca januaryi 26 dnia jednym, drugim tegoż roku miesiąca decembra 3 dnia Ziem. ptu Telsz., trzecim w roku 1819 miesiąca januaryi 21 dnia, WW. Kazimierza assesora b. Sądu Niższ. Ziem. ptu Telszew., Jerzego porucznikowicza ptu Xięstwa Zmudz. braci, Petroneli w Zamęścin Rupeykowey Marcyanny, w małżeństwie Piewcewiczowey i Klary siostr Klemensowiczów Drabowiczów naznaczony Sąd taxatorsko-exdywizorski do dóbr Adomayć Kiwayć w Pcie Telszew. leżących, po uprzednim w roku 1819 mca marca 10 dnia zjeździe w r. ninieyszym 1821 mca julii 5 dnia w terminie z obwieszczenia wypadającym, gdy do tychże dóbr w komplecie niżey podpisującym się przybył, po rozwiązaniu niektórych akcessoryów, dla wyciągnięcia dokładney kalkulacyi ziemi pod konkurs idącey, dla objawienia o czasie wzięcia do namowy przygotowania się stron i massy do remonstracyów na żądanie stawających zbiegających pretensorów Sądy Taxatorsko Exdywizorskie do dnia 15 mca oktobra roku ninieyszego odroczono; od jakowego czasu że ciągle i nieprzerwanie zaymując się tenże Sąd czynnością naydaley dnia 20 wezmie całą sprawę do namowy potróynie przez Gazetę Kuryera Litewskiego awizując, że na niejawiących i niedowodzących pretensyów wieczystą amissyą wedle praw Sądowi Taxatorsko Exdywizorskiemu służących zapisze, ogłasza i zapowiada. Roku 1821 mca julii 6 dnia.

Józef Woyszwiłło Sędzia b. Ziem. Telsz. Exdywizor. Tadeusz Milwid Sędzia b. Ziem. Telsz. Exdywizor. Jozef Staniewicz Prezydent b. Grodz. Telsz. Exdywizor. Stanisław Mackiewicz Rotm. woysk Pol. Regent Exdywizorski.

Pozew.

2. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSIEY Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc etc.

Urodzonym Stanisławowi Professorowi, Leonardowi synowi, Waleryanowi braciom, Domiceli siestrze Zukowskim sukcessorom zeszłego Jerzego Zukowskiego; a Gasprowi Rotmistrzowi, Józefowi prezydentowi Grodz. Lidz. i Ignacemu braciom Grużewskim; Katarzynie Mejerowey porucznikowey woysk polskich; wielebnemu xiędzu Florentemu Janowskiemu proboszczowi zyżmorskiemu, Szymonowi i Barbarze Jasiewiczom, Jerzemu i Tekli Zakrzewskim, Zuzannie z Jasiewiczów Kłosowskiey i jey opiece, Józefowi i Katarzynie Jasiewiczom Jerzemu i Marcyannie z Senkowskich Wersockim kapitanom woysk pol., wielebnym XX. Franciszkanom wileńskim, Arcybractwu Rożańcowemu w mieście Wilnie przy kościele świętego Ducha exystującym, Jerzemu Romanowskiemu obywatelowi wileńskiemu, Wiktoremu Rotm. Trock. oycowi i naturalnemu opiekunowi, Jerzemu synowi, Giertrudzie i Johannie córkom aktorom Hoppenom, Janowi Daynowskiemu, Krzysztofowi Wellerowi siodlarzowi i Starozakonnemu Leyzerowi Chaimowiczowi, oraz wszelkim kredytorom i pretensorom do funduszu zeszłego Jerzego Zukowskiego Rotm. pińskiego i Antoniego Reutta, a dekretem Ziem. Wileń. mającym rekognicyą pozew edyktalny przed Sąd Ziem. ptu Wileń. na kadencyą juniową lub po niey następującą z cytacyi urodzoney z Sitkiewiczow Mejerowey Rotm. Smoleń. w assystencyi opieki, która obżałowanych pozywa w stosunek do dekretu oczewistego konkursowego w Sądzie Ziem. ptu Wileń. w roku 1818 mca lipca 4 dnia zapadłego jakowym Sąd Ziem. Wileń dla kredytorów stosujących pretensyą do massy zeszłego Zukowskiego i Reuta, lubo uczynił rekognicyą w należnościach lokacyi wszakże powodem postanowienia wyprzedania wprzód domow przez licytacyą jednego po Zukowskim, a drugiego po Reucie odłożył, skutkiem czego dom jeden Zukowskiego został wyprzedanym, a drugi dla niejawienia się w terminie kontrahentów wybytym nie został, obżałowani zaś Wmość kredytorowie mało jak widać dbali o dobro swoje, a obżałowani sukcessorowie Zukowskiego korzystając jak widać z nieczynienia satysfakcyi kredytorom, nic stanowczego dotychczas nie przedsięwzieliści, załujące zaś acz mając szczupłą rekognicyą w massie Zukowskiego, wszakże gdy ta szczupłey doli część składa, w przedmiocie więc wzięcia należney satysfakcyi ninieyszym edyktalnym zapozwem powołując obżałowanych prosi doliczenia procentow do zrekognoskowaney summy dekretem 1818 listopada 4, z expensami prawnemi licytacyi domu Reutowskiego ponowienia, a lokatę kredytorów zaskuteczniając żałującey należność stosownie do prawa mieć na pierwszym względzie do decydowania aktow kalkulacyi, z kim one decydowane sukcessorom Zukowskich sub penis zalecić, oraz dalsze dekretu skutki uzupełnić, salva załoby melioratione.

Roku 1821 mca julii 11 dnia. Woźny świadczę iż takowego pozwu edyktalnego kopią z cytacyi Anieli Mejerowey Rotmistrzowey Smoleńskiey po sukcessorów zeszłego Jerzego Zukowskiego i kredytorów tak Zukowskiego jakoteż i Antoniego Reuta aby ku rozprawie przed Sąd Ziemski Wileń na kadencyą juniową lub po niey na następującą stawali do gazety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego onych zawiadomienia podałem actum ut supra.

Woźny Sądu Ziem. ptu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1821 mca julii 12 dnia stawający osobiście Woźny blizko wyrażony, tę relacyą edyktalney cytacyi po kredytorów Zukowskiego i Reuta do gazety Kur. Lit. podauych pozwow przedemna Pisarzem urzędownie zeznał; przyjołem, Ziemski Ptu Wileń Pisarz Józef Olszański.

Eorundem wolno jest takowy pozew w Kur. Lit. gazety umieścić, poświadcza, tenże Pisarz Ziem. Wileń. Olszański.

Promulgata Dekretu.

2 Departament Cywilny Sądu Głównego Litewskiego Marszałka Micewicza kredytorow jako też samego Debitora awizuje, że w sprawie konkursowey dnia 6 ominionego mca junii wziętey do nawowy dekret promulgować będące dnia 23 julii.

Ferdynand Wołłodko Regent.

Dozwala się ogłosić w gazetach Kuryera Litewskiego Józef Komar pułk. b. w. pol. Prezydent Departamentu.